Materiałem pomocniczym jest wykaz skrótów, zlokalizowany tuż przed zrębem głównym. Zawiera on tytuły czasopism i inne skróty stosowane w bibliografii.

Pewnym mankamentem omawianego opracowania jest strona graficzna, za którą odpowiedzialność ponosi w znacznym stopniu wydawnictwo. Stosowanie zbyt małego światła i niewłaściwych interlinii między poszczególnymi pozycjami oraz między adnotacjami a innymi wersjami publikacji wpływa niekorzystnie na przejrzystość i czytelność spisu.

Dostrzeżone usterki wyniknęły prawdopodobnie z bogactwa materiału, a być może także z krótkiego czasu, w którym autor musiał opisać i odpowiednio uporządkować zgromadzone piśmiennictwo. Nie wpływają one negatywnie na podstawowe funkcje bibliografii. Przygotowane zestawienie jest niezbędnym źródłem informacji w warsztacie naukowym badaczy zainteresowanych poznaniem twórczości Tadeusza Kotarbińskiego.

Artur Znajomski

Jerzy Jarowiecki: *Studia nad prasą polską XIX i XX wieku*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, Kraków 2006, t. 2, 261 s. („Prace Monograficzne – Akademia Pedagogiczna im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie", 418)

W Instytucie Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Akademii Pedagogicznej w Krakowie wydano książkę bibliologa, bibliografa i polonisty, związanego z tym ośrodkiem – prof. Jerzego Jarowieckiego, poświęconą historii prasy polskiej w wiekach XIX i XX. Jest to wybór artykułów drukowanych wcześniej w czasopismach naukowych lub niskonakładowych pracach zbiorowych. Teksty zostały znacznie zmienione przy przygotowaniu tomu, z uwzględnieniem najnowszych wyników badań. Jednym z recenzentów jest Danuta Adamczyk z Akademii Świętokrzyskiej w Kielcach, znana badaczka dziejów polskiej prasy politycznej[1]. *Studia...* wydane w 2006 r. są drugim tomem wyboru prac, którego tom pierwszy został opublikowany w roku 1997[2]. Drugi tom został opracowany na tyle dobrze, że można stwierdzić, iż nadzieja prof. Jarowieckiego, wyrażona we wstępie, że będzie przydatny nie tylko historykom prasy czy prasoznawcom, ale też w procesie kształcenia dziennikarzy, politologów, bibliotekoznawców i historyków[3], jest uzasadniona.

Wielka zaleta książki prof. Jarowieckiego to obiektywność w kwestiach politycznych. W części pierwszej szkicu o tradycji i współczesności prasy w Krakowie, dotyczącej czasów do 1918 r., autor uwzględnia czasopisma różnych obozów politycznych i ideowych, np. konserwatywne, katolickie, narodowo-demokratyczne, ludowe i socjalistyczne. Interesująco pisze o młodopolskich periodykach satyryczno-humorystycznych. Nie zapomina o prasie kobiecej i tytułach dla dzieci. Bezstronnie omawia *Prasę ugrupowań politycznych we Lwowie w okresie autonomii galicyjskiej (1867–1918)*. Oprócz lwowskiej prasy politycznej przypomi-

[1] Warto się zapoznać z następującą pozycją jej autorstwa: D. Adamczyk, *Instytucje wydawnicze Polskiej Partii Socjalistycznej 1892/1893–1948*, Kielce 1997.

[2] J. Jarowiecki, *Studia nad prasą polską XIX i XX wieku*, Kraków 1997.

[3] *Od autora*, [w:] J. Jarowiecki, *Studia nad prasą polską XIX i XX wieku*, t. 2, Kraków 2006, s. 10.

na w osobnym studium prasę społeczno-kulturalną, literacką i satyryczną, wydawaną we Lwowie w tym samym okresie, równie ważną dla obywateli, gdyż zaspokajała ich potrzeby kulturalne. Prof. Jarowiecki pisząc o dziejach prasy nie ogranicza się do suchych informacji o tytułach, redaktorach, wysokości nakładów i innych sprawach organizacyjnych, ale stara się też, i to z powodzeniem, charakteryzować treść i oblicze ideowe konkretnych czasopism. Pamięta o przedstawianiu tła historyczno-politycznego i społecznego rozwoju czasopiśmiennictwa w danym okresie. Prezentuje też uwarunkowania społeczne. Szczególnie dobrze czyni to w pracy o *Typologii statystyce prasy lwowskiej w latach 1864–1939*, analizując strukturę narodowościową, wyznaniową i językową ludności miasta. Trafnie zwraca uwagę na stan oświaty jako wpływający na rozwój prasy. Zasłużenie przypomina lub utrwala sylwetki wybitnych polskich pisarzy i publicystów, współtworzących prasę krakowską i lwowską, w tym Adama Asnyka, Michała Bałuckiego i Kazimierza Chłędowskiego. O wielkiej kompetencji prof. Jarowieckiego w zakresie historii świadczy to, że pisze również o okresie II wojny światowej, w artykułach o *Konspiracyjnym „Słowie Polskim" we Lwowie w latach okupacji 1939–1945* oraz o *„Przeglądzie Polskim" (1939–1944) – konspiracyjnym piśmie Szarych Szeregów w Krakowie*. Wśród historyków rzadko się zdarza, że jeden badacz zajmuje się i okresem XIX wieku, i czasami II wojny światowej. Wiadomości zawarte w artykułach historycznych profesora mogą być pomocne historykom i historykom literatury w kwerendach, jako dające wiedzę o wielu tytułach prasowych. Przydadzą się też bibliotekarzom, służącym takim czytelnikom informacją naukową i pomocą bibliograficzną.

Wszyscy bibliotekoznawcy i bibliotekarze powinni się natomiast zainteresować szkicem prof. Jarowieckiego o *Lokalnej prasie krakowskiej w okresie transformacji ustrojowej w latach 1989–2000 i jej tradycjach*, studium to dotyczy bowiem w dużej mierze zagadnień współczesnych, o których dużo mogliby napisać pracownicy bibliotek krakowskich. Interesującą lekturą, także dotyczącą spraw aktualnych lub prawie aktualnych, jest artykuł o *Czasopismach katolickich dla dzieci i młodzieży i ich wydawcach w okresie transformacji ustrojowej po 1989 r. w Polsce*, zwłaszcza że jest to praca w dużej części o tematyce ogólnopolskiej. Dobrym uzupełnieniem tomu byłby odrębny artykuł poświęcony prasie krakowskiej, lub szerzej, polskiej, okresu PRL. Dla bibliotekarzy szczególną wartość miałoby opracowanie na temat dziejów prasy od 1989 r. i jej współczesnych problemów. Trudno jednak czynić zarzut autorowi II tomu *Studiów...*, że nie interesuje się konkretnym szczegółowym tematem badawczym. Zasygnalizowane zagadnienia czekają na innych badaczy – bibliotekoznawców lub historyków.

Studia... prof. Jarowieckiego zostały dobrze opracowane od strony redakcyjnej. Świetnym uzupełnieniem książki jest indeks nazwisk oraz bardzo cenny dla historyków i bibliografów indeks tytułów czasopism, niezbędny w publikacjach prasoznawczych, a nie zawsze do nich dołączany. Indeksy ułatwią korzystanie z krakowskiej publikacji licznym czytelnikom, na których zasługuje.

Adrian Uljasz